

Jakub Kosowski

Przedstawiciel społeczny w procesie karnym - wybrane zagadnienia

Studenckie Zeszyty Naukowe 9/12, 7-16

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przedstawiciel społeczny w procesie karnym – wybrane zagadnienia¹

1. Liczba przedstawicieli społecznych

Kodeks postępowania karnego nie wypowiedza się odnośnie maksymalnej liczby przedstawicieli społecznych, jaka może występować w jednym postępowaniu. Należy także zauważyć, że kwestii tej nie regulował k.p.k. z 1969 r. Słuszne wydają się więc poglądy, mówiące o istotnej roli sądu, który powinien dopuścić taką liczbę przedstawicieli społecznych, ażeby nie doprowadziło to do znacznego utrudniania postępowania.² Nadmierna liczba przedstawicieli społecznych stałaby w sprzeczności z zasadą szybkości postępowania. Podobna sytuacja dotyczy ograniczenia przez sąd liczby oskarżycieli posiłkowych, jeżeli jest to konieczne dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania (art. 56 § 1 k.p.k.). K. Papke–Olszauskas i K. Woźniewski wskazują, iż brak jest odpowiednika normy art. 56 § 1 k.p.k. w zespole przepisów dotyczących przedstawiciela społecznego³, jednakże art. 90 § 3 *in fine* wyraźnie mówi o interesie wymiaru sprawiedliwości. Natomiast zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania jest w interesie wymiaru sprawiedliwości, więc sąd nie powinien dopuścić do udziału w postępowaniu zbyt dużej liczby przedstawicieli społecznych, gdyż uniemożliwiłoby to prawidłowe prowadzenie procesu. Słusznie podkreśla E. Skrętowicz, przyjmując dopuszczalność wielu zgłoszeń, że dopuszczenie przedstawiciela jednej organizacji

¹ Niniejszy artykuł stanowi drugą część referatu pt. „Przedstawiciel społeczny w procesie karnym”, który został opublikowany w numerze 11 „Studenckich Zeszytów Naukowych UMCS”. W pierwszej części została w skrócie nakreślona geneza tejże instytucji oraz zostały omówione zagadnienia dotyczące statusu przedstawiciela społecznego w procesie karnym, a także jego wstąpienia do procesu. Z instytucją przedstawiciela społecznego związane jest ponadto wiele niezwykle ciekawych problemów, które postaram się przedstawić. Dotyczą one przede wszystkim dopuszczenia przedstawiciela społecznego do udziału w procesie oraz jego uprawnień w fazie postępowania sądowego.

² A. Murzynowski, Udział przedstawiciela społecznego w procesie karnym, „Nowe Prawo” 1971, nr 7–8, s. 1012.

³ K. Papke–Olszauskas, K. Woźniewski, Przedstawiciel społeczny w procesie karnym – wybrane zagadnienia, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2003, t. XI, s. 163.

nie wyłącza możliwości późniejszego dopuszczenia przedstawiciela innej organizacji, która zgłosiła udział w postępowaniu.⁴ Przytoczony postulat nie może być jednak nadużywany i wydaje się niemożliwe, ze względu na szybkość postępowania oraz możliwości techniczne sądu, dopuszczenie do udziału w postępowaniu wszystkich przedstawicieli społecznych (kilku, kilkunastu...), w przypadku, gdy sąd wyraził zgodę na dopuszczenie jednego, czy kilku przedstawicieli. Niesłuszny wydaje się więc pogląd P. Hardy, iż w sytuacji zgłoszenia dużej liczby przedstawicieli społecznych należy dopuścić wszystkich, o ile leży to w interesie wymiaru sprawiedliwości.⁵ Choć z drugiej strony należy także zastanowić się, czy udział w postępowaniu kilkunastu przedstawicieli społecznych jest w interesie wymiaru sprawiedliwości. Wydaje się, iż w większości przypadków, jest to sprzeczne z tym interesem. O konieczności dopuszczenia przez sąd wszystkich przedstawicieli społecznych, którzy spełnią wymagania ustawowe, wspominają także K. Papke-Olszauskas i K. Woźniewski, jednakże po raz kolejny należy zwrócić uwagę na istotną rolę sądu, który po dokładnym przeanalizowaniu, powinien zdecydować, czy pozostaje to w zgodzie z potrzebą zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, a więc czy leży w interesie wymiaru sprawiedliwości. Twierdzenie P. Hardy, iż „każda organizacja może bowiem widzieć potrzebę ochrony innego interesu społecznego, czy innego ważnego interesu indywidualnego”⁶, jest o tyle niebezpieczne, że wiele organizacji może wskazywać na potrzebę ochrony różnych interesów społecznych, a to z kolei może spowodować sporą liczbę przedstawicieli społecznych, którzy zgłoszą udział w postępowaniu. Nie należy wszakże zapominać o roli oskarżyciela publicznego, który także stoi na straży interesu społecznego, zarówno, jeśli chodzi o przestępstwa ścigane z urzędu, jak i ścigane z oskarżenia prywatnego (art. 60 k.p.k.). Bardzo pozytywne wydają się kryteria wyboru określonych organizacji zaproponowane przez K. Papke-Olszauskas i K. Woźniewskiego.⁷ Wymieniają oni: pierwszeństwo zgłoszenia, wielkość organizacji pod względem liczebnym, określone uznanie w środowisku organizacji społecznych, zawodowych czy pozarządowych. Podzielić należy wątpliwości autorów odnośnie mechanicznego podejścia w przypadku obrania zasady *priori tempore potior iure*, co przekreślałoby walory merytoryczne, jakie posiada stanowisko danej organizacji w konkretnej sprawie. Ciekawym i wartym roz-

⁴ E. Skrętowicz (w:) R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków 1996, s. 171.

⁵ P. Hardy, *Warunki dopuszczenia przedstawiciela społecznego do udziału w postępowaniu sądowym*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 2, s. 69.

⁶ *Ibidem*.

⁷ K. Papke-Olszauskas, K. Woźniewski, *op.cit.*, s. 163.

ważenia kryterium jest natomiast „wartość potencjalnego ładunku informacyjnego”, jakiego dostarczyć mogą wypowiedzi przedstawiciela danej organizacji, zaś podstawą oceny owej „wartości” byłoby tu uzasadnienie wniosku o dopuszczenie do udziału w postępowaniu.⁸ Interesującym, aczkolwiek wartym sprawdzenia w praktyce rozwiązaniem, jest wspólna reprezentacja organizacji społecznych o zbliżonych zadaniach statutowych, które miałyby chronić zbliżony interes społeczny.⁹ Autorzy zwracają także uwagę na dopuszczalność takiego rozwiązania w świetle właściwych przepisów regulujących działalność różnego rodzaju organizacji oraz na potrzebę legitymowania się takiego przedstawiciela stosownymi uchwałami wszystkich organizacji, bądź uchwałą utworzonej wspólnej organizacji. Kończąc rozważania dotyczące problematyki wielości przedstawicieli społecznych, należy poruszyć kwestię ustawowego limitu przedstawicieli występujących w postępowaniu. Wydaje się, że wprowadzona maksymalna liczba przedstawicieli społecznych zdecydowanie ograniczałaby swobodę sądu.¹⁰ Jest to sytuacja analogiczna do art. 56 § 1 k.p.k., gdzie ustawa także nie wprowadza sztywnej liczby. Teoretycznie można wyobrazić sobie sytuację, iż organizacja, która mogłaby wnieść istotne informacje do sprawy, nie może brać udziału w postępowaniu, gdyż limit został już wyczerpany przez organizacje, które zgłosiły się dużo wcześniej. Wynika to z faktu, iż sąd rozpatruje zgłoszenia według kolejności ich wpływu i przytoczona wyżej sytuacja jest wielce prawdopodobna w praktyce.

2. Niestawiennictwo przedstawiciela społecznego

Warto także zastanowić się chwilę nad problemem niestawiennictwa przedstawiciela społecznego. Artykuł 117 § 3 k.p.k. (art. 102 § 3 d.k.p.k.) mówi jedynie o nie przeprowadzaniu czynności procesowej w razie niestawiennictwa strony, obrońcy lub pełnomocnika, których stawiennictwo jest obowiązkowe. Przepisy nie wymagają więc obecności przedstawiciela społecznego, zaś jego nieusprawiedliwione niestawiennictwo nie tamuje biegu sprawy.¹¹ Jednakże zgodnie z art. 117 § 2 (art. 102 § 2 d.k.p.k.) czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawnio-

⁸ *Ibidem*.

⁹ *Ibidem*, s. 164.

¹⁰ Istnienie limitów przedstawicieli społecznych przewiduje K. Papke-Olszaukas oraz K. Woźniewski (w:) K. Papke-Olszaukas, K. Woźniewski, *op.cit.*, s. 164.

¹¹ *Ibidem*, s. 12. Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie udziału przedstawiciela społecznego w postępowaniu przed sądami wojсковymi, uchwała SN z dnia 27 września 1980 r., OSNKW 1980, nr 10–11, poz. 79, teza 6.

na nie stawiała się, a brak jest dowodu, że została o niej powiadomiona oraz jeśli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że niestawiennictwo wynikało z powodu przeszkód żywiołowych lub innych wyjątkowych przyczyn. Problem pojawia się natomiast w przypadku usprawiedliwienia nieobecności przez przedstawiciela społecznego. Artykuł 117 § 2 *in fine* stanowi, że nie przeprowadza się czynności, jeżeli osoba uprawniona usprawiedliwiła należycie niestawiennictwo i wniosła o nie przeprowadzenie czynności bez jej obecności. W takim wypadku może dojść do przerwy lub odroczenia rozprawy.¹² Tutaj z kolei należałoby się zastanowić, czy zasadne jest tamowanie biegu rozprawy, ze względu na niestawiennictwo przedstawiciela społecznego. Owszem, ma on działać w związku z ochroną interesu społecznego lub ważnego interesu indywidualnego dla dobra wymiaru sprawiedliwości, lecz czy przewlekłość rozprawy leży w interesie wymiaru sprawiedliwości? Z pewnością na to pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej. Ustawodawca powinien wyraźnie wskazać, że nawet w przypadku usprawiedliwienia niestawiennictwa przedstawiciela społecznego, czynność może być przeprowadzona. Bez zasadna wydaje się więc potrzeba przerwy lub odroczenia rozprawy ze względu na przedstawiciela społecznego, który jest swego rodzaju „postacią drugoplanową, pomocniczą”, działającą obok stron i sądu.

3. Odwołałość decyzji dotyczących dopuszczenia przedstawiciela społecznego do udziału w procesie

Zagadnienie odwołałości decyzji organizacji społecznej w kwestii zgłoszenia przedstawiciela społecznego można podzielić na dwie części. Nie budzi wątpliwości, że decyzja organizacji może być zmieniona jeszcze przed podjęciem pozytywnej decyzji przez sąd o dopuszczeniu przedstawiciela społecznego.¹³ Uprawnienie to wynika z ogólnej reguły, w myśl której strony procesowe są uprawnione do odwołania uprzednio dokonanych czynności procesowych będących oświadczeniami woli, o ile nie wystąpią okoliczności wyłączające możliwość cofnięcia czynności.¹⁴ Reguła ta adresowana jest do stron procesowych, jednakże ma zastosowanie również do innych uczestników procesu, o ile konieczność składania oświadczeń wynika wyraźnie z przepisów prawa.¹⁵ Istotną spr-

¹² S. Waltoś, Przedstawiciel społeczny w nowym kodeksie postępowania karnego, „Problemy Praworządności” 1969, nr 9, s. 12; W. Daszkiewicz, Przedstawiciel społeczny w procesie karnym, „Palestra” 1985, nr 11, s. 70; A. Murzynowski, *op.cit.*, s. 1017.

¹³ K. Papke-Olszauskas, K. Woźniewski, *op.cit.*, s. 159.

¹⁴ I. Nowikowski, Odwołałość czynności procesowych stron w polskim procesie karnym, Lublin 2001, s. 62.

¹⁵ K. Papke-Olszauskas, K. Woźniewski, *op.cit.*, s. 159.

wą jest jednak możliwość cofnięcia zgłoszenia przez organizację, jeśli sąd dopuścił ją do udziału w procesie. W Kodeksie postępowania karnego brak jest wyraźnego przepisu, który zakazywałby takiej możliwości. Z uwagi na fakt, że udział przedstawiciela społecznego w procesie nie jest obligatoryjny, wydaje się, iż należałoby dopuścić możliwość cofnięcia zgłoszenia, nawet po pozytywnej decyzji sądu.¹⁶

Poważny problem pojawia się w związku z odwołałością decyzji sądu o dopuszczeniu przedstawiciela społecznego do udziału w procesie. W doktrynie nie budzi zastrzeżeń pogląd, zgodnie z którym decyzja procesowa może być zmieniona, jeżeli jeszcze nie została uzewnętrzniona, z uwagi na fakt, że póki nie dotarła do adresata, nie wywołuje żadnych skutków prawnych.¹⁷ Rozbieżne są natomiast poglądy doktryny odnośnie odwołałości decyzji już doręczonej organizacji społecznej. I tak S. Waltoś podaje regułę, iż odwołałość orzeczeń, nawet nieprawomocnych, nie jest dopuszczalna, chyba że wyraźny przepis na to zezwala.¹⁸ Podobny pogląd prezentuje T. Grzegorzczak, który wprost mówi o niemożności zmiany postanowienia o dopuszczeniu przedstawiciela społecznego do udziału w procesie z uwagi na fakt, że Kodeks postępowania karnego nie przewiduje takiej możliwości.¹⁹ Z pewnością pogląd ten jest zasadny w odniesieniu do sytuacji, kiedy to sąd stwierdza, że jednak przedstawiciel społeczny nie jest potrzebny do ochrony interesu społecznego lub nie leży to już w interesie wymiaru sprawiedliwości. Pojęcia wymienione w art. 90 są nieostre i mają charakter klauzul generalnych. K. Papke-Olszauskas i K. Woźniewski uważają, iż w tym przypadku należy przyjąć domniemanie prawidłowości dokonanej przez sąd pierwotnej oceny istnienia interesu społecznego.²⁰

Odmiernym zagadnieniem jest odwołałość decyzji sądu, jeżeli nie zostały spełnione warunki formalne, czego sąd nie mógł zauważyć lub przeoczyć. Można tutaj wymienić następujące sytuacje: dostarczenie nieaktualnego statutu, sfalszowanie dokumentacji przedstawionej sądowi, czy też brak uregulowania w statucie o zadaniach w zakresie ochrony danego interesu²¹. Należy zwrócić uwagę, że zmiana stanowiska sądu nie będzie wynikiem odmiennej oceny stanu faktycznego, ale rezultatem tego, że wcześniejsze ustalenia faktyczne okazały się nieprawdzi-

¹⁶ *Ibidem*, s. 160.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002, s. 60.

¹⁹ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 1998, s. 234.

²⁰ K. Papke-Olszauskas, K. Woźniewski, *op.cit.*, s. 161. Podobnie uważa P. Hardy, *op.cit.*, s. 69.

²¹ T. Grzegorzczak, *op.cit.*, s. 234.

we.²² Z uwagi na różnorodność poglądów doktryny w materii odwołałości decyzji procesowych²³, wydaje się zasadne zawarcie takiego uregulowania w ustawie, ażeby nie rodziło to problemów w praktyce. Za potrzebą regulacji odwołałości niestanowczych decyzji procesowych (także ich zmiany) opowiadają się m.in. I. Nowikowski i R. Kmiecik.²⁴ Jednakże pomimo braku wyraźnego uregulowania, słuszny wydaje się pogląd K. Papke–Olszauskas i K. Woźniewskiego, dopuszczający możliwość zmiany postanowienia sądu, jeśli nie były spełnione warunki formalne.²⁵ Sprzeczny z interesem wymiaru sprawiedliwości byłby udział w procesie przedstawiciela społecznego dopuszczonego na podstawie sfałszowanych dokumentów lub jeśli organizacja, która go zgłosiła nie ma w statucie uregulowania odnośnie ochrony danego interesu społecznego.

4. Uprawnienia procesowe przedstawiciela społecznego

Zgodnie z art. 91 k.p.k. dopuszczony do udziału w postępowaniu sądowym przedstawiciel społeczny może uczestniczyć w rozprawie, wypowiadać się i składać oświadczenia na piśmie. W porównaniu z regulacją Kodeksu postępowania karnego z 1969 roku (art. 81 d.k.p.k.), ustawodawca rozstrzygnął problem obecności przedstawiciela społecznego na posiedzeniu. Artykuł 81 d.k.p.k. stanowił: „przedstawiciel może w toku postępowania, a zwłaszcza na rozprawie...”. Tym samym pojawiał się problem obecności przedstawiciela na posiedzeniu. A. Murzynowski wskazywał na dopuszczalność udziału przedstawiciela, w posiedzeniach, do których dopuszcza się udział innych stron i ich pełnomocników, a zwłaszcza oskarżonego i jego obrońcę.²⁶ Obecnie – jak już wspomniałem – przedstawiciel może być obecny jedynie na rozprawie. To z kolei ogranicza możliwość działania przedstawiciela społecznego w sprawach, w których sąd I instancji wydaje wyrok na posiedzeniu. Przykładowo można tutaj wymienić: art. 335 i 343 k.p.k., art. 474a k.p.k., art. 500 k.p.k. Wskazać można także sytuacje wyrokowania na posiedzeniu przez sąd odwoławczy (art. 544 § 3 k.p.k., art. 535 k.p.k.), choć ustawa nie przewiduje możliwości wnoszenia środka odwoławczego przez przedstawiciela społecznego. S. Waltoś wskazuje jednak możliwość udziału przedstawiciela społecznego w postępowaniu odwoławczym, jeśli sąd go zawiado-

²² K. Papke–Olszauskas, K. Woźniewski, *op.cit.*, s. 162.

²³ I. Nowikowski, *op.cit.*, s. 32 i nast.

²⁴ *Ibidem*, s. 51; R. Kmiecik, Posiedzenie sądu w procesie karnym. Prawnodowodowa problematyka orzekania poza rozprawą, Lublin 1993, s. 117.

²⁵ K. Papke–Olszauskas, K. Woźniewski, *op.cit.*, s. 161.

²⁶ A. Murzynowski, *op.cit.*, s. 1016.

mi.²⁷ Ciekawym wydaje się także problem obecności przedstawiciela społecznego na posiedzeniu sądu, o którym mówi art. 339 k.p.k. W kontekście braku w ustawie przepisu o brzmieniu podobnym do art. 84 d.k.p.k., zasadne wydaje się podtrzymanie stanowiska o niedopuszczalności przedstawiciela społecznego do udziału w takim posiedzeniu.

Słuszny wydaje się pogląd A. Murzynowskiego, że wyliczenie uprawnień przedstawiciela społecznego z art. 91 k.p.k. *in fine* nie jest wyczerpujące.²⁸ Przedstawiciel społeczny ma prawo nie tylko wypowiadać się i składać oświadczenia na piśmie, lecz ma także prawo do wykonywania innych czynności na równi ze stronami, np. zadawanie pytań osobie przesłuchiwanej na rozprawie, przeglądanie akt, zapoznanie się z dowodami, zgłaszanie wniosków dowodowych²⁹ itp.³⁰

Przedstawiciel społeczny nie może natomiast, zgodnie z art. 425 § 1 k.p.k., wnieść środka odwoławczego, chyba że przepis wyraźnie taką możliwość przewiduje. Ustawa zastrzega bowiem wnoszenie środków odwoławczych jedynie dla stron i podmiotu z art. 416 k.p.k. Przedstawiciel społeczny może jednak wnieść, na podstawie art. 290 § 2 k.p.k., zażalenie na postanowienie, które go bezpośrednio dotyczy, np. zażalenie na zarządzenie z art. 285 § 2 k.p.k.

Jak zauważa A. Murzynowski, wypowiedzi przedstawiciela społecznego mogą mieć bardzo różnorodny charakter i treść.³¹ Mogą zawierać informacje, opinie społeczne, oświadczenia, mogą być także wygłaszane w końcowej fazie rozprawy. Artykuł 406 k.p.k. przyznaje przedstawicielowi społecznemu prawo do wygłoszenia przemówienia końcowego przed obrońcą i oskarżonym, jednakże jeśli przewodniczący uzna to za potrzebne. W ustawie nie ma ograniczenia dotyczącego kręgu spraw, w stosunku do których może on zabierać głos. Musi to mieć jednak związek z interesem społecznym lub ważnym interesem indywidualnym. Przedstawiciel społeczny może się wypowiadać co do winy oraz kary, w spra-

²⁷ S. Waltoś, *Przedstawiciel...*, s. 16; Problem udziału przedstawiciela społecznego w postępowaniach kontrolnych porusza A. Wierciński (w:) A. Wierciński, *Przedstawiciel społeczny w polskim procesie karnym*, Poznań 1978, s. 77 i nast.

²⁸ A. Murzynowski, *op.cit.*, s. 1017.

²⁹ Pogląd, iż przedstawicielowi społecznemu nie przysługuje prawo do składania wniosków dowodowych prezentują: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1999, s. 419; J. Gajewski (w:) J. Gajewski, L. Paprzycki, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem*, Sopot 2000, s. 161.

³⁰ Podobnie S. Waltoś, *Przedstawiciel...*, s. 12–13; W. Daszkiewicz, *op.cit.*, s. 70–71; E. Skrętowicz (w:) E. Skrętowicz, I. Nowikowski, K. Dudka, E. Kruk, *Uczestnicy procesu karnego według nowego kpk (zagadnienia wybrane)*, (w:) Nowy Kodeks ostępowania arnego. Zagadnienia węzłowe, Kraków 1998, s. 90.

³¹ A. Murzynowski, *op.cit.*, s. 1018.

wie warunkowego umorzenia, zasądzenia odszkodowania dla pokrzywdzonego, głównie koncentrując się na faktach, opinii o oskarżonym, społecznej ocenie skutków popełnionego przestępstwa, stosunkach panujących w środowisku oskarżonego, itp.³² Ciekawą ewentualność przewidywał art. 84 d.k.p.k. Przyznawał przedstawicielowi organizacji społecznej oraz delegatowi kolektywu, w którym oskarżony pracuje, odbywa służbę wojskową lub się uczy, możliwość zgłoszenia gotowości udzielenia poręczenia lub roztoczenia dozoru nad oskarżonym. Warunkiem koniecznym było jednak przedstawienie stosownej uchwały organizacji społecznej lub kolektywu. Obecnie ustawa nie przewiduje składania takiego oświadczenia przez przedstawiciela społecznego. Artykuł 67 § 2 k.k. czy też art. 271 § 1 k.p.k. mówią jedynie o oddaniu pod dozór organizacji społecznej oraz o poręczeniu przez organizację społeczną. Jednakże przepisy te nie zobowiązują do powołania przedstawiciela społecznego, którego zadaniem jest złożenie takiego oświadczenia.

5. Przesłuchanie przedstawiciela społecznego w charakterze świadka

Zagadnienie przesłuchania przedstawiciela społecznego w charakterze świadka na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. nie budziło wątpliwości. Jak wskazywała doktryna, taką możliwość przewidywał art. 331 § 2 d.k.p.k. Stanowił on, że przedstawiciel społeczny może pozostać na sali, choćby miał składać zeznania, jako świadek. Zarówno A. Murzynowski³³, M. Lipczyńska³⁴, jak i S. Waltoś³⁵, wskazują jednak na problem zachowania obiektywizmu przez przedstawiciela społecznego, który zeznaje w charakterze świadka. S. Waltoś słusznie zauważa, że od przedstawiciela społecznego należy żądać bezstronnego spojrzenia na sprawę, zgodnego z interesem społecznym, ale bez osobistego stosunku do winy sprawcy – w celu współpracy z sądem w imię zasady prawdy materialnej.³⁶ A. Murzynowski uważa ponadto, iż osłabia to niezależną pozycję wobec innych uczestników procesu i koniecznością jest wyłączenie (w drodze analogii z art. 38 d.k.p.k.) od udziału w sprawie przedstawiciela społecznego, który był świadkiem rozpoznawanego czynu.³⁷ Zasadny wydaje się pogląd, iż dopuszczenie do udziału w postępowaniu przedstawiciela społecznego, który był świadkiem w da-

³² *Ibidem*.

³³ A. Murzynowski, *op.cit.*, s. 1019.

³⁴ M. Lipczyńska, Przedstawiciel społeczny w procesie karnym, „Nowe Prawo” 1972, nr 4, s. 566–567.

³⁵ S. Waltoś, *Przedstawiciel...*, s. 15.

³⁶ *Ibidem*, s. 15.

³⁷ A. Murzynowski, *op.cit.*, s. 1019.

wie, jest niepożądane ze względu na interes wymiaru sprawiedliwości, a co za tym idzie, sąd nie powinien dopuścić takiej osoby do udziału w postępowaniu w roli przedstawiciela społecznego.³⁸ M. Lipczyńska zauważa, iż może się zdarzyć, że osoba przedstawiciela społecznego będącego świadkiem czynu budzi wątpliwości co do bezstronności, a wówczas pożądanym rozwiązaniem, nie objętym ustawą, byłoby powołanie tej osoby w charakterze świadka, a zarazem zwrócenie się do organizacji społecznej o wyznaczenie innej osoby i odroczenie lub przerwianie w tym celu rozprawy.³⁹ Wymienieni wyżej autorzy wskazują jednak na możliwość przesłuchania przedstawiciela społecznego w charakterze świadka na okoliczności dotyczące opinii społecznej o oskarżonym, jego działalności zawodowej, społecznej, charakterze, społecznych skutkach popełnionego przestępstwa itp.⁴⁰

Obecnie ustawa nie zawiera przepisu podobnego do art. 331 § 2 d.k.p.k. W tym wypadku wątpliwe pozostaje przesłuchanie przedstawiciela społecznego w charakterze świadka. Niestety z uwagi na fakt, iż instytucja ta pozostaje niemalże martwa w praktyce, także i orzecznictwo nie daje odpowiedzi na to pytanie. Aktualne pozostają argumenty podnoszone wyżej, o potrzebie zachowania bezstronności przez przedstawiciela społecznego i jego obiektywizmu. W oparciu o te przesłanki, na pytanie o możliwości przesłuchania przedstawiciela społecznego w charakterze świadka, trzeba udzielić odpowiedzi negatywnej. Wyjątek stanowić może natomiast przesłuchanie na okoliczności dotyczące opinii społecznej o oskarżonym, jego działalności zawodowej, społecznej, charakterze, społecznych skutkach popełnionego przestępstwa itp. – o czym wspomniałem wyżej.

Literatura:

- Cieślak M., *Polska procedura karna*, Warszawa 1984
Daszkiewicz W., *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*, Warszawa 1976
Daszkiewicz W., *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*, „Palestra” 1985, nr 11

³⁸ *Ibidem*, s. 1020; Za unikaniem delegowania w charakterze przedstawiciela społecznego osoby, co do której wiadomo, że może być przesłuchana w charakterze świadka opowiedział się Sąd Najwyższy (w:) Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie udziału przedstawiciela społecznego w postępowaniu przed sądami wojskowymi, uchwała SN z dnia 27 września 1980 r., OSNKW 1980, nr 10–11, poz. 79, teza 8.

³⁹ M. Lipczyńska, *op.cit.*, s. 567.

⁴⁰ S. Waltoś, *Przedstawiciel...*, s. 15; A. Murzynowski, *op.cit.*, s. 1020.

- Daszkiewicz W., Społeczni uczestnicy procesu karnego, „Państwo i Prawo” 1990, z. 5
- Gajewski J., Paprzycki L., Kodeks postępowania karnego z komentarzem, Sopot 2000
- Grzegorzczak T., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 1998
- Hardych P., Warunki dopuszczenia przedstawiciela społecznego do udziału w postępowaniu sądowym, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 2
- Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. 1, Warszawa 1999
- Kmieciak R., Posiedzenie sądu w procesie karnym. Prawnodowodowa problematyka orzekania poza rozprawą, Lublin 1993
- Kmieciak R., Skrętowicz E., Proces karny. Część ogólna, Kraków 1996
- Lipczyńska M., Przedstawiciel społeczny w procesie karnym, „Nowe Prawo” 1972, nr 4
- Marszał K., Stachowiak S., Zgryzek K., Proces karny, Katowice 2003
- Murzynowski A., Udział przedstawiciela społecznego w procesie karnym, „Nowe Prawo” 1971, nr 7–8
- Nowikowski I., Odwołalność czynności procesowych stron w polskim procesie karnym, Lublin 2001
- Papke–Olszauskas K., Woźniewski K., Przedstawiciel społeczny w procesie karnym – wybrane zagadnienia, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2003, t. XI
- Siewierski M., Przedstawiciel społeczny w nowym kodeksie postępowania karnego, „Palestra” 1969, nr 9
- Skrętowicz E., Nowikowski I., Dudka K., Kruk E., Uczestnicy procesu karnego według nowego k.p.k. (zagadnienia wybrane), (w:) Nowy Kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe, Kraków 1998
- Waltoś S., Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2002
- Waltoś S., Przedstawiciel społeczny w nowym kodeksie postępowania karnego, „Problemy Praworządności” 1969, nr 9
- Wierciński A., Przedstawiciel społeczny w polskim procesie karnym, Poznań 1978